Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 10.05.2017 www.osw.waw.pl

Nawalny wyeliminowany z wyborów prezydenckich w Rosji

Jan Strzelecki

3 maja sąd w Kirowie odrzucił apelację Aleksieja Nawalnego od wyroku pięciu lat pozbawienia wolności w zawieszeniu w sprawie dotyczącej nadużyć finansowych w spółce Kirowles, co prowadzi do uprawomocnienia się wyroku. Zapadł on w ponownym procesie po tym, gdy rosyjski Sąd Najwyższy zarządził powtórzenie sprawy w związku z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC), w którym uznano, że Rosja naruszyła prawo do uczciwego postępowania wobec Nawalnego w 2013 roku. Sztab Nawalnego zapowiedział powtórne skierowanie skargi do ETPC oraz zaskarżenie do rosyjskiego Sądu Konstytucyjnego przepisów, które uniemożliwiają start w wyborach prezydenckich osobom skazanym prawomocnym wyrokiem sądu.

Komentarz

- Decyzja sądu w Kirowie oznacza wyeliminowanie Aleksieja Nawalnego z udziału w wyborach prezydenckich zaplanowanych na marzec 2018 roku. Nawalny, który wyrósł na najważniejszą postać antykremlowskiej opozycji, byłby dla władz niewygodnym przeciwnikiem ze względu na swoją zdolność mobilizowania ludzi do protestów. Udowodnił ją, organizując 26 marca w całej Rosji antyrządowe demonstracje, które były największymi wystąpieniami przeciw władzy od czasu demonstracji antyputinowskich na przełomie 2011/2012. Wprowadzanie przez Nawalnego do debaty publicznej niewygodnych dla władz tematów dotyczących nadużyć finansowych w elicie powodowało wzrost społecznego niezadowolenia związanego z pogarszającą się w wyniku kryzysu gospodarczego sytuacją materialną Rosjan. Mimo zapowiadanej przez sztab Nawalnego kontynuacji kampanii wyborczej pozbawienie go możliwości kandydowania sprawia, że straci on wygodne narzędzia mobilizowania poparcia (m.in. ułatwienie dostępu do mediów i organizowania zgromadzeń publicznych).

- Równolegle z toczącym się procesem władze dążyły do zastraszenia Nawalnego i sparaliżowania działania jego sztabów wyborczych i kierowanej przez niego Fundacji Walki z Korupcją. W ciągu ostatnich miesięcy opozycjonista kilkukrotnie padł ofiarą chuligańskich ataków, wobec poszczególnych działaczy jego organizacji prowadzone były postępowania, a w sztabach wyborczych odbywały się przeszukania i wypowiadano im umowy najmu. W wyniku ostatniego z ataków przeprowadzonego najpewniej przez działaczy prokremlowskiego ruchu SERB wykorzystywanego przez władzę do walki z opozycją Nawalny stracił 80% wzroku w prawym oku (w związku z tym udał się on na operację do Hiszpanii).

- Działania wobec Nawalnego i wyeliminowanie go z wyborów świadczą o dużej nerwowości kremlowskiej elity przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi, w których władze dążą do uzyskania dużej frekwencji i bardzo wysokiego wyniku przez Władimira Putina (formalnie nie ogłosił jeszcze zamiaru startu). O zaniepokojeniu spadającymi notowaniami rządu i możliwością powtórzenia protestów społecznych mogłyby świadczyć także: przełożenie dorocznej telekonferencji prezydenta Putina ze społeczeństwem i pojawiające się spekulacje dotyczące zmiany na stanowisku premiera.